Rok I. Warszawa, Poniedziałek 2 Września 1929 r. Nr. 201

POLSKA

Administracja: Krak. Przedm. 71. Tel. Redakcji 503-59. Administracji 240-15.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Wzajemność słowiańska

Zdaje się — a wszelkie oznaki zewnętrzne za tem przemawiają — że tegoroczna Wystawa w Poznaniu może w życiu Słowian odegrać rolę, o której w Polsce samej pierwotnie nie marzono i jakiej nie spodziewali się nawet inicjatorowie tego wspaniałego przedsiębiorstwa narodowo - państwowego.

Już dziś stała się Wystawa na okres kilku letnich miesięcy ośrodkiem ruchu słowiańskiego, który koncentruje się tu w postaci licznych kongresów, zjazdów i wspólnych narad. Ważniejsze jest jednak, iż te tłumne zjazdy delegacyj i manifestacyjne wyprawy słowiańskie do Polski pociągnęły za sobą mnóstwo pełnych inicjatywy artykułów w codziennej prasie praskiej, berneńskiej, bratysławskiej, lublańskiej, zagrzebskiej, białogrodzkiej i sofijskiej o Polsce, Polakach, Państwie Polskiem i o stosunku opinji polskiej do Słowiańszczyzny. Najdonioślejszy jednak sukces tegorocznych wizyt słowiańskich na gruncie poznańskim, warszawskim i gdyńskim tkwi w tem, że wzajemność słowiańska ma nareszcie przybrać formę bardziej konkretną i praktyczną. I to będzie jedną z głównych zasług, jakie Wystawa polska położy najprawdopodobniej koło dalszego rozwoju myśli słowiańskiej, szczególnie w Europie środkowej i południowej.

Chodzi o to, by wzajemne zbliżenie narodów słowiańskich rozszerzyło w bliskiej przyszłości swe dotychczasowe ramy. O ile do niedawna ograniczało się lub z natury rzeczy zmuszone było ograniczać się przeważnie do wymiany wartości kulturalnych, będzie odtąd szukało nowych dróg, przenosząc punkt ciężkości na dziedzinę raczej gospodarczą, finansową, inwestycyjną.

Ostatniemi czasy jesteśmy naprzykład świadkami założenia w Warszawie Polsko - Jugosłowiańskiej Izby Handlowej i przygotowań do stworzenia biura informacyjnego jugosłowiańsko - polskiego. Z drugiej strony zbliżają się do pomyślnego końca rokowania w sprawie utworzenia Izby Handlowo - Przemysłowej Polsko - Czechosłowackiej, również z siedzibą w Warszawie. W pismach praskich i morawskich rozważany jest obecnie projekt otwarcia w stolicy Polski instytucji, która miałaby w granicach działalności informacyjnej ześrodkowywać wszystkie wysiłki w kierunku nawiązania i utrzymywania realnej współpracy obu narodów słowiańskich. Takiej placówki do dziś dnia niema, tak samo jak niema w Polsce ani jednej filji któregoś większego banku czechosłowackiego i jak ajencje prasowe czechosłowackie dopiero zamierzają rozszerzyć sieć swoich korespondentów z Polski.

To wszystko w normalnych warunkach powinno było być zrobione dawno, lecz na dobrą sprawę nigdy nie jest za późno. Bardzo cieszymy sie już z tego, że przynajmniej teraz, z pewnem opóźnieniem dojdzie do tego, od czego powinniśmy byli właściwie zaczynać: od ułatwienia i ściślejszego skoordynowania wymiany handlowej i systematycznej współpracy ekonomicznej. Szczegóły będą w najbliższej przyszłości z obu stron przez interesowane czynniki omawiane i uzgadniane.

Mamy nadzieję, iż tym razem płomień nie będzie słomiany i że chwilowa wymiana okazyjnych toastów zamieniona zostanie nareszcie na drobną, codzienną, cichą, wytrwałą i celową pracę.

W. D.

KONFERENCJA W HADZE

WNIOSKI POLSKIE

HAGA. (PAT). — Na posiedzeniu komisji finansowej wywiązała się ostra dyskusja na temat zrzeczenia się przez Niemcy swych pretensyj do państw alianckich.

Zrzeczenie takie, przewidziane w planie Younga, obejmować ma tak pretensje Niemiec, jak i obywateli niemieckich. Niemcy opierali się przyjęciu deklaracji, stwierdzającej ich zrzeczenia się. W dyskusji interwenjowali delegaci prawie wszystkich państw alianckich.

Delegat Polski Mrozowski również kategorycznie podkreślił zrzeczenie się Niemiec i podtrzymywał zastrzeżenie, uczynione na posiedzeniu, uzależniające od takiego zrzeczenia się Niemiec przyjęcie przez Polskę planu Younga. Ostatecznie postanowiono wyłonienie specjalnej podkomisji dla tej sprawy, do której wejdzie również przedstawiciel Polski.

Następnie omawiano sprawę powołania komitetu prawników. W sprawie tej jednogłośnie przeszedł wniosek delegata polskiego p. Mrozowskiego, wedle którego w skład tego komitetu wchodzić będą przedstawiciele wszystkich państw, które w poruszanych kwestjach będą zainteresowane.

Tem samem został zapewniony udział Polsce w pracach komitetu prawników i przy redagowaniu tekstów ostatecznych, które będą przekazane temu komitetowi.

ZAGŁĘBIE SAARY

BERLIN. (PAT). — Biuro Wolffa w depeszy z Hagi, donoszącej o wymianę not między Francją a Niemcami w sprawie Zagłębia Saary, zapowiada, że rokowania w sprawie ostatecznego uregulowania kwestji zagłębia Saary rozpoczną się niezwłocznie w Paryżu i prowadzone będą bez przerwy.

JĘZYK NIEMIECKI NA KONFERENCJI

BERLIN, (PAT). — Deutsche Allgemeine Zeitung przytacza w depeszy z Hagi, że wniosek niemiecki, domagający się dopuszczenia języka niemieckiego, jako trzeciego języka przy formułowaniu uchwał konferencji, został odrzucony, chociaż Niemcy wskazywały na to, iż plan Younga sformułowany jest w czterech językach. Przewodniczący konferencji Jaspar miał, odrzucając ten wniosek, zwrócić uwagę, iż w takim razie pozostałych 9 mocarstw miałoby prawo żądać dla siebie tekstów w swoich językach ojczystych.

ZBLIŻENIE FRANCUSKO WŁOSKIE

BERLIN. (PAT). — Korespondent paryski Vossische Zeitung omawia w bardzo obszernej depeszy nastroje paryskie i tendencje prasy i polityki francuskiej. Korespondent uważa fakt wydania przez delegację francuską komunikatu, stwierdzającego istnienie nadal ententy za równie znamienny, jak i niezwykle suchy ton, tego komunikatu i przytacza podjęcie przez cały szereg dzienników paryskich idei zbliżenia do Włoch, wskazując, że dwa dzienniki, zbliżone do kół miarodajnych, mianowicie Matin i Petit Parisien wysłały swych najlepszych korespondentów do Włoch i rozpoczynają dzisiaj publikowanie ankiety o stosunkach francusko - włoskich. Korespondent wyraża przekonanie, że polityka francuska zamierza wykorzystać powstałą w Hadze solidarność interesów francusko - włoskich do podjęcia prób zbliżenia francusko - włoskiego, które napotykały dotychczas na tak wielkie przeszkody.

SOWIETY ZAWSZE NIEZADOWOLONE

MOSKWA. (AW). — Prasa sowiecka z powodu porozumienia, jakie zostało osiągnięte w Hadze, objawia żywe niezadowolenie i uważa je za nieszczęście, nietylko dla Niemiec, lecz także i dla Związku Sowietów. Izwiestja cieszą się przepowiadając, iż Stresemann po powrocie do Berlina, będzie bardzo niemile spotkany, uważając, wbrew oficjalnym głosom niemieckim, iż stroną zwycięzoną są tylko Niemcy.

GROŹNY OBJAW

RZYM. (PAT). — Gazeta del Popolo pisze o konferencji haskiej, iż ani jedno z mocarstw zaangażowanych w konferencji, a przedewszystkiem Anglja nie może kilka miljonów większego czy mniejszego odszkodowania uważać za sprawę największej wagi. Konferencja w Hadze byzawadził. la pierwszą okazją do głośnego zaznaczenia wobec świata, że Anglja zamierza zerwać więzy solidarności, które zachowywała od wojny. Ważniejszem od poprawek w planie Younga jest zerwanie przez Anglję „entente cordiale" z Francją. Cały system polityczny obecnie załamał się i

DZIEŃ POLITYCZNY

P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

P. Prezydent Rzeczypospolitej opuści dnia 7 września Spałę, gdzie przebywa na wywczasach letnich, udając się do Skarżyska, Starachowic i Konar. W Konarach będzie obecny na poświęceniu pomnika poległych legjonistów. 9 września P. Prezydent powróci do Spały. Około zaś 14 września uda się P. Prezydent do Grudziądza, Starogardu i Gdyni.

PREZYDJUM RADY MINISTRÓW

Omawiana od dłuższego czasu reorganizacja biura prasowego w Prezydjum Rady Ministrów nastąpi około 15 b. m. Wysuwany na stanowisko szefa biura prasowego korespondent PAT'a, p. Święcicki, powrócił na swą placówkę do Berlina.

OBRADY KLUBÓW POSELSKICH

Jak się dowiadujemy klub poselski senacki P. P. S. odbędzie swe narady między 9 a 12 września b. r. Tematem obrad będzie obecna sytuacja polityczna i gospodarcza. W sobotę obradowało prezydjum „Wyzwolenia". W niedzielę klub poselski i senacki narodowej demokracji.

CIĄGNIENIE PREMJOWEJ POŻ. DOL.

Dziś, 2-go września odbędzie się w Ministerstwie Skarbu ciągnienie premjowej pożyczki dolarowej. Wylosowana zostanie między innemi premja 40 tysięcy dolarów.

WALKI W PALESTYNIE

Jednolite państwo arabskie.

WIEDEŃ, (PAT). — Dzienniki donoszą z Bejrutu, że niepokoje w Palestynie doprowadziły do zespolenia się nacjonalistycznych kół w sprawie stworzenia jednolitego państwa arabskiego pod panowaniem Ibn-Sauda.

Zarządzenia francuskie.

PARYŻ, (PAT). — Rząd francuski wydał energiczne zarządzenia, mające na celu niedopuszczenie do przekroczenia granicy syryjskiej przez zrewoltowane bandy. Grupy, które przedostały się do Palestyny, mogą, jak głosi komunikat angielski, pochodzić tylko z Transjordanji.

Walki.

LONDYN, (PAT). — W sobotę puszczono w Londynie alarmującą wiadomość o wtargnięciu licznych band arabskich z Syrji do północ. części Palestyny. W okolicach Haify odbywają się ciężkie walki Wśród Arabów panuje wielkie podniecenie z powodu zabicia przez wojska brytyjskie w czasie ostatnich walk emira Arsalana, jednego z głównych przywódców powstania Druzów przeciw Francji z przed dwóch lat. W brytyjskich kołach politycznych obawiają się, aby Arabowie nie ogłosili wojny świętej przeciw niewiernym.

WIEDEŃ, (PAT). — „United Press“ donosi z Jerozolimy, że 30 sierpnia wpadły oddziały arabskie do 2-ch wsi, położonych w pobliżu miasta. Wojska angielskie rozpoczęły walkę z temi oddziałami, w przebiegu której zabito 12 Arabów. Wiadomości z granic Transjordanji brzmią niepokojąco. W Damaszku i Bejrucie przyszło do starć między policją, a Arabami. Kilka większych oddziałów arabskich przekroczyło granicę palestyńską od strony Syrji.

WIEDEŃ, (PAT). — Według doniesień dzienników z Jerozolimy, policja tamtejsza poczyniła poszukiwania za bronią we wszystkich wsiach okolicznych. Obok miejscowości Liftach przyszło między żołnierzami angielskim., a Arabami do walk, w przebiegu których zabito kilku Arabów. Wczoraj w mieście Safed, w stolicy Galilei, Arabowie podpalili tereny naftowe Anglo - Shell Co. Dotychczas znaleziono 10 Żydów zabitych i około 60 zranionych.

Balfour protektorem syjonizmu

LONDYN, (PAT). — Balfour nadesłał przewodniczącemu egzekutywy syjonistycznej dr. Weissmannowi pismo, następującej treści: „Wypadki w Palestynie wywołują oburzenie, ale w niczem nie osłabiają mojej wiary, że polityka, którą Pan i Pańscy koledzy z powodzeniem prowadzili w Palestynie pod opieką systemu mandatowego, mimo wszystkich wyłaniających się trudności, jest właściwą. Imperjum brytyjskie i wszystkie mocarstwa zainteresowane, działające z nami solidarnie, uroczyście oświadczyły, że zamierzają przywrócić Palestynie narodową siedzibę narodu żydowskiego. Polityka ta jest w całym świecie uznana jako będąca w pełnej harmonji z ideą cywilizacji zachodniej. Dla zrealizowania tej polityki przyrzeczona została pomoc Imperjum Brytyjskiego. Ta gwarancja została dana, liczcie na nią, a nie zostanie ona cofnięta.

NA DALEKIM WSCHODZIE

MOSKWA, (PAT). — Według doniesień z Władywostoku w ciągu trzech ostatnich dni na Amurze w okolicach Błagowieszczeńska żołnierze chińscy zbliżyli się w łódkach do brzegu sowieckiego i kilkakrotnie ostrzeliwali posterunki graniczne sowieckie. W dniu 30.8 statek „Karpenko“, płynący wdół Amuru, był ostrzeliwany z brzegu chińskiego. Jednocześnie w rejonie Błagowieszczeńska i Nerczyńska skonstatowano wzmożoną działalność band białogwardyjskich, które dokonują napadów rabunkowych na terytorjum sowieckiem.

Konferencja pokojowa.

WIEDEŃ, (PAT). — Dzienniki donoszą z Pekinu, że jeżeli Rosja oświadczy gotowość rozpoczęcia rokowań w sprawie likwidacji konfliktu z Chinami, zaproponuje rząd nankiński rządowi sowieckiemu otwarcie sowiecko - chińskiej konferencji w dniu 12 września w Charbinie.

ZGROMADZENIE KATOLIK. NIEMIECKICH

BERLIN. (PAT.). — We Freiburgu rozpoczęły się prace 68-go ogólnego walnego zgromadzenia katolików niemieckich. W dniu wczorajszym obradował szereg grup, przygotowujących projekty rezolucyj dla plenarnego zebrania. Na zgromadzeniu obecny jest Nuncjusz Apostolski, Pacelli. W sobotę w ramach zgromadzenia odbędzie się posiedzenie frakcji centrowej Reichstagu.

LIGA NARODÓW

Likwidacja mienia niemieckiego w Polsce

GENEWA. (PAT.). — W sobotę został podpisany przez pełnomocników Rządów polskiego i niemieckiego w osobach pp.: Sobolewskiego i Martiusa układ, dotyczący dalszego trybu skarg w sprawie likwidacji mienia niemieckiego w Polsce. W petycji do Rady Ligi posłów Grabego i Naumana układające się strony zdecydowały, że wszystkie te sprawy, które w paryskich rokowaniach nie zostały dotychczas załatwione, będą nadal badane w bezpośrednich rokowaniach polsko-niemieckich. W ten sposób Rada Ligi uniknie konieczności zajmowania się tą niezwykle zawiłą sprawą, ujętą w olbrzymich aktach, referent zaś spraw mniejszościowych Adatci, ograniczy się do zakomunikowania Radzie treści układu. W każdym razie na porządku dziennym obecnej sesji pozostaje sześć skarg niemieckich i trzy polskie górno - śląskie.

Koszta rokowań polsko - niemieckich

GENEWA. (PAT). — Na dzisiejszem prywatnem posiedzeniu Rady Ligi Nar. przewodniczący zgłosił wniosek co do przyjęcia przez Radę kosztów, związanych z bezpośredniemi rokowaniami polsko - niemieckiemi odnośnie likwidacji mienia obywateli niemieckich w Polsce. Rokowana te toczyły się w ciągu 3-ch miesięcy w Paryżu, na skutek zlecenia Rady Ligi, i dały pozytywne rezultaty, które wyraziły się podpisaniem przez pełnomocników polskiego i niemieckiego onegdaj wieczorem odnośnego układu. Rada jednogłośnie zdecydowała otworzyć na ten cel kredyt w wysokości 20.000 franków szwajcarskich.

Komitet finansowy L. N.

GENEWA. (PAT). — Zebrany na wczorajszej porządkowej wrześniowej sesji komitet finansowy Ligi Narodów przystąpił między innymi do rozpatrzenia referatów podkomitetu do spraw złota, wyłonionego przez siebie na czerwcowej sesji. Podkomitet ten zakończył onegdaj swe kilkudniowe obrady, na których ustalona została metoda dalszych prac oraz dokonany został podział na 2 sekcje: pierwsza sekcja zajmie się analizą stanu faktycznego, sekcja druga — sformułowaniem wniosków. Podkomitet przydzielił każdemu ze swych członków opracowanie poszczególnych zagadnień, dotyczących kwestji złota. Feliksowi Młynarskiemu przypadł w udziale referat o ekonomizacji złota i współpracy banków emisyjnych. Podkomitet dla spraw złota zbierze się dopiero w czerwcu 1930 r., a to dlatego, by dać możność referentom uzgodnienia nowego czynnika w życiu finansowem świata, jakim będzie niezawodnie Międzynarodowy Bank Rozrachunkowy, przewidziany w planie Younga.

Ratyfikacja porozumień i konwencyj

LONDYN. (PAT). — Na oświadczenie delegacji włoskiej dotyczące ratyfikacji porozumień i konwencyj, zawartych pod egidą Ligi Narodńw, reprezentant Anglji, p. Dalton odpowiedział, że delegacja brytyjska poruszy tę sprawę na Zgromadzeniu Ligi, mając nadzieję, że członkowie Ligi pospieszą z współpracą przez przeprowadzenie ratyfikacji tych konwencyj i porozumień, które po powrocie delegatów do ich krajów podpisane zostaną przez rządy zainteresowane.

SOWIETY A MEKSYK

MOSKWA. (PAT). — Chłopsko - komunistyczna międzynarodówka zwróciła się telegraficznie do narodowej ligi włościańskiej w Meksyku oraz do Ligi agrarnej w Vera Cruz z wezwaniem rozwinięcia jaknajbardziej bezwzględnej walki z rządem obecnym, który przeszedł na stopę kapitalizmu, zawierając ścisły sojusz z kościołem katolickim i reakcją. Wezwanie nawołuje dalej do bojkotu leadera narodowej ligi włościańskiej Halvana, b. członka centralnego komitetu partji komunistycznej i członka przezydjum chłopskiej komunistycznej międzynarodówki, za to, że oświadczył się on za współpracą z obecnym rządem meksykańskim. Trzeba tu dodać, iż fronda Halvana pozostaje w związku z wewnętrznemi tarciami, jakie zachodzą w Kominternie i we wszystkich jego sekcjach, ofiarą których to tarć padł nie tak dawno Bucharin i szereg innych wybitnych działaczy komunistycznych tak w Sowietach, jak i zagranicą.

INTERWENCJA W SPRAWIE P. SZWEDY

KATOWICE. (AW). — W związku z aresztowaniem przez władze niemieckie b. podkomisarza policji woj. śląskiego p. Szwedy interwenjował wczoraj w prezydjum policji w Gliwicach gen. konsul polski w Bytomiu p. Malhomme. Na interwencję gen. konsula władze niemieckie odpowiedziały, iż posiadają materjał poważny, obciążający aresztowanego, w którym podkreślone jest uprawnienie na terenie Śl. Opolskiego szpiegostwa na rzecz Polski. Według wszelkiego prawdopodobieństwa p. Szweda został fałszywie oskarżony przez pewnego prowokatora z Tarnowskich Gór, który swego czasu był oskarżony o szpiegostwo na rzecz Niemiec w Polsce i został skazany, lecz umknął na Śląsk Niemiecki.

HIERONIM ZALESKI.

Na rozdrożu

POWIEŚĆ.

78)

— Przestałem przecie być dzieckiem — myślał zirytowany — opieki nie żądam, nauk nie potrzebuję! Chociaż się nawet domyślił całej prawdy, mógł wyjechać, nie pozostawiając mi swoich przestróg.

Chcąc sprawdzić, czy Nela przypadkiem po rozmowie z księdzem nie wie więcej, niż wiedzieć powinna — poszedł do jej pokoju.

Z ulgą przekonał się, że jego małżonka pozostaje nadal w zupełnej nieświadomości.

Wkrótce po wyjeździe księdza prefekta przyczłapał konno do Trześniowa Gucio Kliszewski, postępowy młodzieniec, podobny do porcelanowej lalki, który, ku utrapieniu swego skąpego rodzica, bawił się literaturą i pisywał wierszyki, drukowane w „Głosie“ po złotym od wiersza.

To właśnie pana Kliszewskiego senjora najbardziej bolało, bo nie jego latorośli płacono po złotym od wiersza, lecz on musiał opłacać tak wysokie honorarja redaktorowi Głosu za wątpliwą sławę jedynaka.

Z tem wszystkiem dyplom na poetę miał Gucio w kieszeni, bo miał numer „Wiadomości“, w których niedawna panna Icia Kwargelduft, obecnie Ida Kwarniewska — nazwała go „poetą z łaski Bożej“ i unosiła się nad jego „Wyznaniem“, twierdząc, że „och i ach .... Kliszewski pisze na zielono, na błyszcząco i na kwitnąco.“

Młodzieniec przyjechał z jakimś interesem gospodarczym swego papy, a chociaż, witając się z Adamem na ganku, zapowiedział z góry, że mu się „ogromnei“ spieszy — to jednak, poznawszy Ewę, zapomniał o swym pośpiechu.

Z tego poznania był niezmiennie zadowolony, miał sposobność mówienia o sobie, o swoich stosunkach w sferach literackich, dziennikarskich i teatralnych — o swoich zamiarach na przyszłość — o tem, że zamierza poświęcić się wyłącznie dramatopisarstwu, do czego zachęcają go wszyscy znajomi i wielbiciele jego talentu, a głównie panna Ida Kwarniewska, która także napisała dramat, ale, niestety, dyrektor teatru nie chciał go wystawić — prawdopodobnie z zemsty za jej ujemne recenzje o przedstawieniach teatralnych.

Dowiedziawszy się, że w Ewie znalazł przyszłą kapłankę Melpomeny — Gucio przybrał minę możnego protektora adeptek tej muzy. Jak mógł najgoręcej, zachęcał ją do tego, przyrzekając jej ze swojej strony wszelką możliwą pomoc, a także zorganizowanie okrutnej klaki na jej debjut.

— Będzie burza oklasków, bukiety, wieńce, kosze kwiatów — jednem słowem wszystko, bo, proszę pani, bez tego nie idzie — mówił z przekonaniem — kto chce mieć powodzenie na jakiemkolwiek polu sztuki — musi, koniecznie musi — zanim publicznie wystąpi, przygotować sobie i wygładzić drogę do tego występu....

— Czy tak ? — Jakże to się robi ? — zapytała Ewa.

— My, poeci, znamy się na tych sprawach i wiemy, że, chcąc zyskać uznanie, naprzykład dla naszych prac — należy przedewszystkiem zapewnić sobie przychylność recenzentów...

— W jaki sposób ?...

— Środkami indywidualnie zastosowanemi — próżnych zjednuje się prośbą i pochlebstwem, chciwych jakimś upominkiem, dającym się łatwo zmienić na gotówkę lub gotówką samą — tych, którzy stale mają pragnienie — zalaniem do nieprzytomności — ot, rozmaicie ale trzeba, bo bez tego klapa...

— Klapa ? Co to znaczy ?...

— To znaczy, że bez takiego przygotowania — artysta może się uważać za skończonego. Bez względu na to, co dał ze siebie, obrzucą go błotem, opluwają, a w publiczność wmówią, że jego twórczość jest marna, do niczego, nie przedstawiająca żadnej wartości i niemająca żadnego znaczenia....

— Piękne stosunki — zauważyła Ewa — zawsze uważałam sztukę za czynnik, uszlachetniający dusze ludzkie, za światło , przy którem wstydzić się muszą i obawiać uwypuklenia marnoty ludzkie i ludzkie podłostki...

— Daruje pani — to przestarzałe poglądy — rzekł Gucio — tak może było kiedyś, dziś inny świat i tego nie odmienimy, sztuka jest również przedmiotem handlu i potrzebuje reklamy... Ale ja mówiłem o stosunkach na polu literatury — mówiłem o nas, o tem, że my, poeci, występując publicznie — musimy zawsze wkupić się do tego cechu i pozyskać serca tych, którzy mają pod ręką drukarskie czernidło na to, aby niem zamazać takiego śmiałka, który liczy na objektywność ich oceny! Z kapłanami i kapłankami Melpomeny idzie to o wiele łatwiej, chociaż także wygląd [illegible] onieczne.

(C. d. n.).

PARLAMENTARZYŚCI FRANCUSCY W POLSCE

SOBOTNI DZIEŃ GOŚCI FRANCUSKICH W STOLICY POLSKI

Bawiący w stolicy parlamentarzyści francuscy złożyli w dniu sobotnim o godz. 10.30 wizytę w gmachu sejmu p. Marszałkowi Daszyńskiemu. P. Marszałek powitał w serdecznych słowach gości francuskich krótkim przemówieniem, na które odpowiedział prezes grupy parlamentarnej francusko - polskiej, p. Locquin. — Po zwiedzeniu gmachu sejmowego goście udali się z wizytą do p. Marszałka Senatu prof. Szymańskiego, poczem przyjęci byli w ambasadzie francuskiej przez p. ambasadora Laroche o godz. 12-ej w pałacu Rady Ministrów przez p. Premjera Świtalskiego, a o godz. 12 min. 30 — przez kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. dr. Wysockiego. O godz. 12 min. 40 parlamentarzyści francuscy udali się do Ratusza, gdzie złożyli wizytę wice-prezydentowi miasta p. Błędowskiemu, który powitał ich krótkiem przemówieniem, wręczając upominki w postaci planów miasta i broszurek statystycznych informujących w języku francuskim.

O godz. 13-ej deputowani i senatorowie francuscy złożyli wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Na uroczystości tej prócz gości obecni byli liczni posłowie i senatorowie, przedstawiciele miasta oraz przedstawiciele wojskowości.

Po złożeniu wieńca parlamentarzyści wpisali się do księgi pamiątkowej.

UROCZYSTE POSIEDZENIE GRUPY PARLAMENTARNEJ POLSKO - FRANC.

W związku z pobytem w Warszawie wycieczek parlamentarzystów francuskich, odbyło się w sobotę o godz. 4-ej m. 30 po poł. uroczyste posiedzenie grupy parlamentarnej polsko - francuskiej z udziałem parlamentarzystów francuskich.

Sala senatu przybrana była w narodowe barwy polskie i francuskie, na trybunie prezydjalnej zasiedli: przewodniczący grupy francusko - polskiej deputowany Locquin, oraz przewodniczący grupy polsko - francuskiej poseł książę Radziwiłł. Rząd reprezentował minister Składkowski i wice - minister Spraw Zagranicznych Wysocki.

Posiedzenie zagaił poseł Radziwiłł, witając gości i dziękując im za przybycie. Odpowiedział mu p. Locquin, który wyraził głęboką wdzięczność za serdeczne przyjęcie z jakiem parlamentarzyści francuscy spotkali się w Polsce. Oba przemówienia przyjęto gorącemi oklaskami.

Bieżące zagadnień a polityki zagranicznej omówił pos. Radziwiłł, przyczem poruszył kwestję stosunków francusko-niemieckich i wynikających stąd skutków dla polityki francusko - polskiej. W odpowiedzi na to deputowany Bertaud zapewnił, że Francja pracuje nad zapewnieniem pokoju europejskiego, a tem samem i pokoju dla Polski. Przemawiał jeszcze poseł Niedziałkowski.

O godzinie 6-ej obrady odroczono do poniedziałku do godz. 3-ej po poł., a to z tego powodu, że na 6.30 wyznaczone było przyjęcie u marszałka Senatu.

POŻEGNANIE MŁODZIEŻY POLSKIEJ Z AMERYK

Dnia 28 b. m. o godzinie 5-ej pp. odpłynęła wycieczka młodzieży polskiej ze Stanów Zjednoczonych statkiem „Estonja" z portu gdańskiego. Niezwykle wzruszającym był moment pożegnania na statku przez młodzież Polski. Po przemówieniu prof. Galąski — młodzież zebrana na górnym pokładzie — ubrana w rogatywki z orłami polskiemi — serdecznie dziękowała delegacjom i Komitetowi przyjęcia.

Na statku zjawili się delegaci Związku Młodzieży Ludowej z Warszawy wicepreze Piątek, Komendant Główny Dzendzel, pp.: Polakiewiczówna, Pląskowski, Wołkowicz, z Komitetu Gdańskiego przyjęcia p. Lesiński, młodzież gimnazjalna, i harcerska gdańska, delegat młodzieży ze Lwowa p. Frendenberg, delegat Gdyni prof. Braver. Wśród łez i wielkiego wzruszenia wycieczka odśpiewała Rotę, Jeszcze Polska nie zginęła, Pierwszą Brygadę i szereg pieśni ludowych i żołnierskich. Odśpiewanie tych pieśni zrobiło na zebranych oraz na pasażerach statku olbrzyme wrażenie. Gdy statek odbijał od brzegu — z okrzyk brzmiały okrzyki ku czci Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego, które podchwyciła publiczność, stojąca na brzegu.

Niezwykle olbrzymie wrażenie na wycieczce wywarły pamiątki polskie w Gdańsku.

RADJO

Program Polskiego Radjo na wtorek, dnia 3 września r. b.:

212,5 kc **WARSZAWA** 1411,7 m.

11.56 — 12.05 Sygn. czasu. 12.05 — 12.50 Muz. gramof. 12.50 P. W. K. 13.00 Kom. met. 16.15 „Chwilka lotn.". 16.30 Program dla dzieci. 17.15 „Piękne dni pozamną" (Orłowo — Gdynia). 17.25 „Udział polskich strzelców w Mistrzostwach Świata w Stockholmie". 17.50 P. W. K. 18.00 Konc. popul. 19.00 Rozmait. 20.30 Muz. operetk. i tan. Po konc. kom.: met. sport., nadpr. oraz kom. P. A. T.

721 kc. **KATOWICE** 416.1 m.

16.00 — 16.20 Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. 16.20 — 16.30 Nadprogr. 16.30 — 17.00 Transm. z Warsz. 17.00 — 17.25 Konc. gramof. 17.25 — 17.50 Transm. z Warsz. 17.50 — 18.00 P. W. K. 18.00 — 19.00 Transm z Warsz. 19.00 — 19.25 Rozmait. 19.25 — 19.50 Transm. z Krak. 19.50 — 20.00 Kom. harc. 20.00 — 20.30 „Wrażenia z Jugosławji". 20.30 — 22.00 Transm. z Warsz. 22.00 Kom. met. i P. A. T.

[illegible] k **KRAKÓW.** 314.1 m.

15.40 — 17.00 Transm. z Warsz. 17.00 — 17.25 Konc. gramof. 17.25 — 17.50 „Przegląd geograficzno - gospodarczy". 17.50 — 18.00 Transm. z Pozn. 18.00 — 19.00 Transm. z Warsz. 19.00 Rozmait. 19.25 — 19.50 „Nowe zdobycze z największych głębin oceanów". 19.56 — 20.00 Syn. czasu. 20.00 — 20.30 Program. 20.30 — 22.45 Transm. z Warsz.

896 kc. **POZNAŃ** 334,8 m.

7.00 — 7.15 Gimnast. por. 12.20 — 12.50 Radjografja. 12.50 — 13.00 P. W. K. 13.00 — 13.05 Sygn. czasu. 13.05 — 14.00 Konc. gramof. 14.00 — 14.15 Giełda. 14.15 — 14.30 Kom. gosp.-roln. 17.30 — 17.50 Kurs jęz. franc. 17.50 — 18.00 P. W. K. 18.00 — 19.00 Transm. z Warsz. 19.00 — 19.20 Nadprogr. 19.20 — 19.40 „Silva rerum". 19.40 — 20.10 Interludj. muz. 20.10 — 20.30 „Świat książek". 20.30 — 21.30. Recit. fortepjan. 21.30 — 22.00 Aud. wok. 22.00 — 22.15 Sygn. czasu. 22.15 — 22.45 Radjografja. 22.45 — 24.30 Muz. tan.

STACJA KRÓTKOFALOWA

17.50 — 18.00 P. W. K. 18.00 — 19.00 Konc. popołudn. 20.30—21.30 Recit. fortepjan. 21.30 — 22.00 Aud. wok. 22.15 — 22.45 Radjografja. 22.45 — 24.00 Muz. tan.

658 kc. **WILNO** 455,9 m.

11.56 — 12.05 Sygn. czasu. 12.05 — 12.50 Muz. popul. 12.50 — 13.00 P. W. K. 13.00 — Kom. met. 16.55 — 17.15 Prog. 17.15 — 17.25 Transm. z Warsz. 17.25 — 17.50 Aud. dla dzieci. 17.50 — 18.00 P. W. K. 18.00 — 19.00 Muz. lek. 19.00 — 19.25 Kącik dla Panów. 19.25 — 19.50 Wolna trybun. 19.50 — 20.00 Progr., sygn. czasu. 20.00 — 20.25 „350 lat Uniwersytetu Wileńsk.". 20.30 — 22.45 Transm. z Warsz.

ZAGRANICZNE

18.40 Huizen. Konc. symfon. 19.00 Berlin. Recit. skrzypc. 20.00 Hamburg. Konc. Musikhalle. 20.00 Londyn. Wiecz. Czajkowsk. 20.00 Frankfurt. „Das Paketboot Tenacity". 20.45 Budapeszt. Konc. kamer. 21.00 Rzym. „Cyrulik sewilski". 21.30 Frankfurt.

AWANTURY ŻYDOWSKIE W WARSZAWIE

W sobotę w godzinach popołudniowych miał wygłosić w teatrze „Scala" odczyt znany działacz robotniczy w Palestynie p. Mojżesz Eren na temat „Jakie są przyczyny obecnych wypadków w Palestynie". Odczyt organizowało „Poalej-Syjon (lewica). Sala teatru była przepełniona.

Zagaił odczyt p. Zerubawel, który zwrócił się do przeciwników, będących na sali, z prośbą, aby nie przerywali mówcy, gdyż po odczycie odbedzie się dyskusja, podczas której każdy będzie mógł za brać głos. Tymczasem na sali rozrzucono ulotki komunistyczne wyrażające w sposób wyraźny sympatję dla Arabów. Kiedy p. Eren zaczął mówić, komuniści wszczęli obstrukcję, w wyniku której doszło na sali do bójki. Jeden z komunistów strzelił w powietrze. Powstała panika. Na sali rozległy się jęki rannych. Wobec tego na trybunę wszedł przodownik policji i nakazał zebranym natychmiast się rozejść. Lecz bójki na ulicy nie ustawały. Komuniści napadali na działaczy poalej-syjonistów. W wyniku wiele osób odniosło rany.

Pogotowie Ratunkowe opatrzyło następujące osoby: Izraela Rozenfelda (Nowiniarska 9), Lejba Naparstka (Smocza 7), Jankla Kupferberga oraz Jakóba Mar kiewicza (Końska Wola), który odniósł ciężką ranę kłótą w okolicy nerek.

Pozatem wiele osób opatrzyli prywatnie lekarze oraz felczerzy.

Wieczorem komuniści znów napadli na poalej - syjonistów. Pobity został sekretarz frakcji „Poalej - Syjon" — lewica w Radzie Miejskiej p. Icchok Gotlieb, Josef Wroński (bibljotekarz w bibljotece im. Boruchowa), oraz Szyja Rozen i robotnik Słuszny.

Komuniści usiłowali również zdemolować lokal Naszej Strzechy przy ul. Karmelickiej 23. Znów powstała bójka, w któ rej kilka osób odniosło rany.

Ogółem w ciągu dnia wczorajszego pobito i poraniono około 40 osób.

WYŚCIGI KONNE

Wyniki z dnia 31 sierpnia

Ostatnia gonitwa zakończyła się niespodzianką. Przegrała najlepsza w stawce Extaza do Diany II, wskutek nadzwyczaj nierównego startu., Totalizator 250 za 10 zł. stawkę.

Pogoda. Ciepło. Tor lekki.

I. Nagr. 2500 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1) Figaro II B. Szwejcera (ż. Jagodziński), 2) Bascule, 3) Monte Carlo. Wyc. An De. Czas 2.17 o pół dł. Tot. 29.

II. Nagr. 2100 zł. Dyst. 1100 mtr.: 1) Grom II S. Mroczkowskiego (ż. Chatisow), 2) Hardwar, 3) Miriam, 4) Lutin. Wyc. Sandomierzanka III, Italja, Magnolja. Czas 1.9 i pół o 4 dł. Tot. 20 — 13 — 19.

III. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1600 mtr.: 1) Miss Mistinguett M. Róga (j. Stasiak), 2) Armagnac, 3) Moja Miła, 4) Dzik. Wyc. Ammon, Murman, Ma Jalousie. Czas 1.41 o 3 dł. Tot. 50 — 13 — 11.

IV. Nagr. 2100 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1) Madame Bovary st. „Ktery-Szepietów" (j. Stasiak), 2) Galante, 3) Gran. Wyc. Figaro II Guardi. Czas 2.22 o 1 dł. Tot. 19.

V. Nagr. 1600 zł. Gonitwa z płotami. Dyst 2800 mtr.: 1) Goniec A. Gniazdowskiego (ż Ziemiański), 2) Amor, 3) Harakiri, 4) Tędy Siędy. Wyc. Kinmal, Edynburg. Czas 3.19 łatwo o 5 dł. Tot. 36 — 18 — 18.

VI. Nagr. 1800 zł. Dyst. 850 mtr.: 1) Italja st. „Lubicz" (ż. Dugan), 2) Branka II, 3) Globtrotter, 4) Belle Aneri, 5) Marta II, 6) Krasnoludka, 7) Brestowan. Wyc. Fanfara III, Sandomierzanka III. Czas 55.1 o pół dł. Tot 26 — 15 — 37 — 21.

VII. Nagr. 1500 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1) Diana II B. Hessena (chł. Matuszewski), 2) Extaza, 3) Baletniczka, 4) Ferezja, 5) Effigie Royale, 6) Boruta, 7) Wiking, 8) Ugly Prince. Czas 2.18 o 2 dł. Tot. 250.

KRONIKA

WRZESIEŃ
2
PONIEDZIAŁEK

Dziś: Stefana
Jutro: Szymona

Wschód słońca g. 4.47
Zachód godz. 18.24
Wschód księżyca 3.4
Zachód godz. 18.55

MILJON ZŁ. ODSZKODOWANIA

Rodzina zabitego w katastrofie b .p. Grünsteina wszczęła już odpowiednie kroki celem uzyskania u władz niemieckich odszkodowania za śmierć b. p. Henryka Grünsteina w katastrofie kolejowej na stacji Buir. Rodzina domaga się u władz kolejowych odszkodowania w wysokości 10-letniego dochodu Henryka Grünsteina, który był właścicielem kilku domów w Warszawie i wielkiego magazynu materjałów bławatnych, co wyniesie 1 miljon złotych.

CHOROBY EPIDEMICZNE

Wobec pojawienia się w niektórych pismach Warszawskich nieścisłych wiadomości o panujących w Warszawie epidemjach, wydział zdrowia publicznego Magistratu wyjaśnia, co następuje: Ani epidemji duru osutkowego (tyfusu plamistego) ani epidemji czerwonki (dysenterji) w Warszawie niema. W lipcu r. b. był jeden tylko wypadek duru osutkowego i 9 przypadków czerwonki, w sierpniu zaś nei było ani jednego przypadku duru osutkowego, a czerwonki mieliśmy 13 przypadków.

Obecnie, jak i w latach ubiegłych, jest w sierpniu nasilenie epidemji płonicy (szkarlatyny) i duru brzusznego. Liczba przypadków płonicy w lipcu i sierpniu r. b. nie jest znaczna i prawie taka sama jak w tychże miesiącach roku ubiegłego.

Co się tyczy duru brzusznego, to w sierpniu r. b. liczba przypadków w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększyła się, lecz zwiększenie to nie jest zbyt znaczne. W r. b. liczba ta wynosi 224 osób i 12 przyjezdnych, w r. ub. wynosiła 164 i 24 przyjezdnych. Przypadki duru brzusznego są zarejestrowane w obrębie wszystkich Komisarjatów Policji, za wyłączeniem 17 i 21. Najwięcej przypadków mamy w okręgach śródmiejskich najgęściej zaludnionych i zamieszkałych przez ludność żydowską i robotniczą, a mianowicie: w 3-im (88.962 mieszk.) — 54 przypadki, w 5-ym (81.871) — 26 i w 7-ym (94.848) — 21. W Komisarjatach podmiejskich małozaludnionych nie zważając na to, że Komisarjaty te nie mają kanalizacji i są niedostatecznie zaopatrzone w dobrą wodę, mamy mniej przypadków, a mianowicie: w Komisarjacie 26 (26.832 mieszk.) — 8, w Komisarjacie 25 (13.575 mieszk.) — 5, w Komisarjacie 22 (25.732 mieszk.) — 5, w 23-im (23.108 mieszk.) 4, w 24 (14.977 mieszk.) — 2, i w 20-ym (13.767 mieszk.) — 1 przypadek.

Na 236 wszystkich przypadków mieliśmy 12 przypadków u osób, które z prowincji przybyły do szpitala i 38 przypadków u osób, które powróciły z letnisk już jako chore lub w okresie wylęgania się choroby, a więc, że przeszło 20 proc. wszystkich osób chorych na dur brzuszny zaraziło się durem nie w Warszawie.

Bieżąca epidemja duru brzusznego w Warszawie, jak i poprzednie, ma typ kontaktowy. Główną przyczyną zachorowania na dur brzuszny jest pośredni kontakt nosiciela laseczek durowych z osobami zdrowemi za pośrednictwem zanieczyszczonych produktów spożywczych i niehigjenicznie utrzymywanych posesyj i mieszkań, a przedewszystkiem ustępów.

WYPISY SZKOLNE

Przełożeni niektórych zakładów naukowych prywatnych z prawami szkół rządowych, zapowiedzieli rodz.com, że od nowego roku szkolnego przewiduje się podniesienie opłaty, która w wyższych klasach dojdzie do 1000 zł. za rok 12-miesięczny.

Podwyższenie wpisów szkolnych odbije się głównie na inteligencji urzędniczej, która nie może ponosić tak znacznych kosztów. Jak wiadomo, Rząd opłaca wpisy za dzieci urzędników w szkołach prywatnych tylko w wysokości 30 zł. miesięcznie, licząc rok szkolny 10-miesięczny, a nie 12-miesięczny.

UDERZENIE SIEKIERĄ

Wacław Protasiuk wpadł do mieszkania swej matki i żony, z którą nie żyje, przy ulicy Czynszowej Nr. 3, na Pradze i zdemolował części urządzenia. Na pomoc kobietom nadbiegł sublokator M. Kurowiecki i zadał napastnikowi cios siekierą. Rannego przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego. Stan ciężki.

WYKRYCIE ZŁODZIEJA

Tadeusz Słowikowski, zamieszkały przy ulicy. Szerokiej Nr. 5, na I-em piętrze w nocy z piątku na sobotę usłyszał za oknem podejrzane szmery. Jak się okazało przy oknie od ul. Panieńskiej „pracował" złodziej, który się tam dostał po rynnie. Słowikowski uderzył pięścią w szybę, tłukąc ją i zepchnął złodzieja na ziemię.

W niedzielę wywiadowca 14-go komisarjatu, przechodząc przez ul. Zygmuntowską, ujrzał znanego złodzieja, Albina Ulricha, który szedł, podpierając się laską i miał minę bardzo zbolałą. Na zapytanie, Ulrich tłomaczył się, że został rozbity w wypadku samochodowym. Badanie lekarskie w komisarjacie wykazało jednak potłuczenie, na skutek upadku. Skonfrontowany ze Słowikowskim, Ulrich przyznał się do usiłowania kradzieży. Dotąd był on 14 razy notowany i 3 razy karany.

STRZAŁY NA POWĄZKACH

W miasteczku Powązki (obok cmentarza wojskowego) wynikła awantura między miejscowymi mieszkańcami i cywilnymi wartownikami warsztatów amunicyjnych Nr. 1 na forcie Bema. Przy wymianie strzałów woźny na forcie, Franciszek Szostasiewicz został raniony w lewą nogę i rękę. Policja 26-go komisarjatu aresztowała 5-ciu uczestników zajścia.

POSTRZELENIE ZŁODZIEJA

Na przechodzącego ul. Zygmuntowską obok cerkwi krawca Józefa Cybulskiego, napadł rabuś i wyrwał mu niesiony nowy garnitur. Na wszczęty alarm nadbiegł posterunkowy 14-go komisarjatu, Kierzkowski i po trzykrotnem ostrzeżeniu dał za uciekającym rabusiem 2 strzały, raniąc go w prawą nogę. Rannego przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego i ustawiono przy nim posterunek. Rabusiem okazał się 22-letni Kazimierz Fiedorow. Przed zatrzymaniem zdołał oddać zrabowany garnitur uciekającemu wspólnikowi, który zbiegł.

CENA NUMERU w Warszawie i na warszawskich dworcach kolejowych 20 groszy. Przedpłata miesięcznie w Warszawie i na prowincji 4 zł. 50 gr. zagranicą zł.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wysokość 1 milim. lub za jego miejsce. przed tekstem (układ 4-szpaltowy) 70 gr. w tekście (układ 4-szpaltowy) 90 gr. wzmianki 1 zł. 50 gr. Za tekstem zwyczajne) układ 8 szpaltowy 30 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy 50% taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne skośne) o 50% drożej. Ogłoszenia Przyjmuje się tylko za gotówkę.

Adres Redakcji, Administracji i Ekspedycji Krak. Przedm. 71. Telefon Redakcji 503-59. Administracji 240-15. P. K. O. 19.119.

Redaktor: LEON RADZIEJOWSKI. Wydawca: DOM PRASY KATOLICKIEJ SP. z O. O.

Drukarnia Archidiecezjalna (Domu Prasy Katolickiej).